

# Waldemar Smardzewski

---

## Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 stycznia 1991 r. II AKr 21

---

Palestra 35/8-9(404-405), 85-88

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 stycznia 1991 r. II AKr 21/90

Teza powyższego wyroku ma brzmienie następując

„... Bandaż może spełniać cechy niebezpiecznego narzędzia w rozumieniu art. 210 §2 k.k., albowiem w odniesieniu do przedmiotów nie będących bronią bądź np. nożem decydujące znaczenie ma sposób jego użycia, który nadaje mu - lub nie - cechy narzędzia niebezpiecznego dla życia lub zdrowia ludzkiego, oraz zamiar sprawcy użycia takiego narzędzia czyniący je niebezpiecznym...”

Z dalszych wywodów uzasadnienia wynika, że sprawca posłużył się bandażem w ten sposób, że za jego pomocą zadzierzgnął pętlę na szyi ofiary i zaciskając tę pętlę z dużą mocą dorowadził do jej zgonu na skutek uduszenia.

Pogląd przyjęty w tezie głosowanego wyroku znajduje oparcie zarówno w treści komentarza do kodeksu z 1987 r.,<sup>1</sup> jak i w znacznej części orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Treść dyspozycji omawianej normy prawa karnego materialnego nie ułatwia jednolitej interpretacji, nie zawierając przykładowego choćby wyliczenia przedmiotów, które, poza bronią palną, można uznać za niebezpieczne narzędzie.

Niesporne wydaje się jedynie to, że użycie w treści §2 art. 210 k.k. po określeniu „posługuje się bronią palną” sformułowania „lub innym niebezpiecznym narzędziem” wskazuje na wymaganie pewnej równoważności realnego zagro-

żenia, jakie wynika z posłużenia się owym niebezpiecznym narzędziem, w stosunku do niebezpieczeństwa wywołanego posłużeniem się i ewentualnym użyciem broni palnej.

Przykładowo, w orzecznictwie Sądu Najwyższego za niebezpieczne narzędzie uznano<sup>2</sup> m.in.: nóż, tasak do cięcia buraków, skalpel, metalową łopatkę, widelec, śrubokręt, pas skórzany z ciężką klamrą i nabijanymi gęsto metalowymi guzami, doniczkę wypełnioną ziemią, pręt metalowy, metalową pompkę motocyklową, butelkę od szampana, stłuczoną szklankę, kozli róg, ciężki but żołnierski, wałek do ciasta, ciecze żrące i trujące, gaz, prąd elektryczny, trzonek od łopaty, żyłkę, wiertarkę, wieloczynnościowy otwieracz do konserw, cegłę, szalik, itp. Odmówiono zaś takiego charakteru następującym przedmiotom<sup>3</sup>: szalik, przewód elektryczny od magnetofonu, wojskowy pas skórzany z klamrą, kask ochronny, parasolka, but gumowy, szabla sportowa, kieszonkowe lusterko.

Tego rodzaju wyliczenie może mieć wyłącznie walor pomocniczy, albowiem decydujące znaczenie dla rozstrzygnięć w konkretnych sprawach będzie miało ustalenie kryteriów, według których ocena takiego narzędzia zostanie dokonana. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyróżnić można cztery podstawowe koncepcje dotyczące ustalenia tych kryteriów.

Według pierwszej koncepcji, rozstrzygające znaczenie ma stwierdzenie, że oceniany przedmiot ma obiektywnie

istniejące cechy, nakazujące uznać, iż posłużenie się nim, przy zaistnieniu innych wymaganych znamion czynu określonych w art. 210 §2 k.k., wyczerpuje dyspozycje tego przepisu.<sup>4</sup>

**Według drugiej koncepcji**, wymaga się od przedmiotu, który ma być uznany za niebezpieczny, obok cech obiektywnie czyniących go takim, również szczególnego sposobu jego użycia, stanowiącego zagrożenie.

Wiele wyroków<sup>5</sup> Sądu Najwyższego zawiera tezę, że „niebezpiecznym narzędziem jest każdy przedmiot, który ze względu na swe właściwości i u b sposób użycia może spowodować znaczne uszkodzenie ciała lub śmierć”.

**Trzecia koncepcja** zawarta jest w rozstrzygnięciach, wyrokach, w treści których przedstawiono pogląd, że „Ocenę, że narzędzie jest niebezpiecznym w rozumieniu art. 210 §2 k.k. należy wyprowadzać przede wszystkim z charakteru tego narzędzia i sposobu jego użycia, a nie ze skutku śmiertelnego, jaki nastąpił po jego użyciu”.<sup>6</sup> Akcentuje się zatem wystąpienie obu tych przesłanek łącznie, tj. charakteru narzędzia i sposobu jego użycia, niezależnie od skutków, jakie nastąpiły.

**Czwarta koncepcja** - zdecydowanie krytycznie przeze mnie oceniana - to ta, która właśnie w sposobie użycia i rozległości spowodowanych tym skutków upatruje najważniejsze kryteria oceny przedmiotu, którym posłużył się sprawca rozboju.

Rozstrzygnięciem korespondującym z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, stanowiącym przedmiot niniejszych rozważań, jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 1986 r. III KR 242/86, według którego: „... Niebezpiecznym narzędziem w rozumieniu art. 210 §2 k.k. jest każdy przedmiot, który przy uwzględnieniu sposobu użycia może spowodować znaczne uszkodzenie ciała. Szalik zatem, którym oskarżony

posłużył się przy duszeniu napadniętego i spowodowanie jego zgonu należało uznać - mimo odmiennego stanowiska Sądu pierwszej instancji - za niebezpieczne narzędzie”.

Uważam, że do przyjęcia, że przedmiot uznany *ex post* za niebezpieczne narzędzie w rozumieniu art. 210 §2 k.k. ma taką właściwość, nie jest wystarczające stwierdzenie, że specjalny, nietypowy sposób jego użycia może spowodować poważne skutki, ze śmiercią człowieka łącznie. Owo niebezpieczeństwo narzędzia musi być kategorią obiektywnie istniejącą, wynikającą z jego cech fizycznych i konstrukcyjnych. Natomiast sposób użycia tego narzędzia powinien stanowić pomocnicze kryterium oceny, ujawniające wspomnianą, wcześniej istniejącą, cechę (np. niepozornie wyglądający miotacz impulsów elektrycznych).

Wydaje się, że interpretacja dokonana przez Sąd Apelacyjny jest niedopuszczalnie rozszerzająca, sprawiająca, że każdy niemal przedmiot w pewnych okolicznościach może być w taki sposób oceniony, iż jego użycie spowoduje zastosowanie znacznie surowszej kwalifikacji prawnej zastrzeżonej, jak się wydaje, dla zdarzeń, w trakcie których posłużono się bronią palną lub innymi przedmiotami takimi, jak np.: nóż, ostre narzędzie (np. utłuczona butelka), miotacz gazowy, mogący wywołać groźne dla zdrowia skutki specjalne (np. wojskowe) ciężkie obuwie, itp.

Ocena, czy owo narzędzie ma tę szczególną właściwość wymaganą zgodnie z dyspozycją omawianego przepisu, powinna dotyczyć każdej fazy zdarzenia w ramach *iter delicti*.

Nie sprzyjają właściwemu stosowaniu reguł interpretacyjnych, obowiązujących w prawie karnym materialnym, sytuacje, w których pewne przedmioty są niebezpieczne niezależnie od przebiegu i stadium przestępstwa, inne zaś mogą być

za takie uznane dopiero po ich użyciu i ze świadomością skutku, jakie to użycie wywołało.

Przyjmując, że każdy przedmiot, np. szalik czy bandaż, może być uznany za-  
leżnie od sposobu użycia za niebezpieczne narzędzie, należałoby zgodzić się na to, iż praktycznie posłużenie się tego rodzaju przedmiotem stanowiłoby wyłącznie znanie przestępstwa, z reguły dokonanego lub takiego, w trakcie którego zrealizowano czynności wykonawcze wyczerpujące treść pojęcia „użycie” i oczywiście, „użycie to musiałyby co najmniej zostać spełnione”, nawet jeśli samo przestępstwo poza stadium usiłowania nie wyszło. Doszłoby zatem do paradoksalnej sytuacji, gdy przedmiot taki mógłby być uznany za narzędzie niebezpieczne wyłącznie na podstawie techniki jego użycia, podczas gdy do znamion przestępstwa określonego w art. 210 §2 k.k. należy „posłużenie się”, które nie musi być użyciem. Wystarczy bowiem, że przedmiot taki, „jest w zdarzeniu obecnym” i z uwagi właśnie na swoje cechy fizyczne i konstrukcyjne obiektywnie i w świadomości ofiary stwarza poważne, realne niebezpieczeństwo.

Zestawianie sprzecznych tez zawartych w różnych rozstrzygnięciach Sądu Najwyższego nie jest najlepszym argumentem obrazującym zasadność jakiegokolwiek zapatrywania prawnego, jednakże brak jednolitego poglądu co do charakteru przedmiotów, o których mowa, umożliwił przyjęcie w treści wyroków następujących wywodów, z których drugi, oceniany przeze mnie krytycznie,

zgodny jest z tezą głosowanego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie:

1) „Szal, którym posłużył się oskarżony, nie może uchodzić za przedmiot niebezpieczny w rozumieniu art. 210 §2 k.k.”<sup>8</sup>

2) „Niebezpiecznym narzędziem, o którym mówi przepis art. 210 §2 k.k., może być przedmiot codziennego użytku, jak np. but, pasek, szalik itp. - przedmioty służące do ubrania.”<sup>9</sup>

Reasumując, należy uznać, że niebezpieczne jest takie narzędzie, którego jakiegokolwiek użycie może spowodować groźne skutki dla zdrowia lub życia (np. nóż, tasak, brzytwa), albo takie, którego właściwości fizyczne albo konstrukcyjne (ciężar, twardość, ostrość krawędzi, właściwości żrące itp.) potencjalnie zawierają w sobie niebezpieczeństwo, które zostaje ujawnione w wypadku s p e c j a l n e g o u ż y c i a tego przedmiotu (np. ciężki żołnierski but, pas skórzany z ciężką klamrą nabijany gęsto metalowymi guzami, wspomniane wcześniej niepozornie wyglądające urządzenie emitujące groźne dla zdrowia lub życia impulsy elektryczne, metalowa pompka motocyklowa, kwas solny itp.). Wspomniana „specjalność” dotyczy: celu, techniki i siły użycia, z uwzględnieniem części ciała, w które sprawca godzi. Nie jest możliwe natomiast uznanie, że tę szczególną cechę mają przedmioty, których niebezpieczeństwo wynika wyłącznie ze sposobu ich użycia, a z pewnością nie mają one wcześniej wskazanych właściwości (np. poduszka, szalik, bandaż itp.).

*Waldemar Smardzewski*

#### Przypisy

<sup>1</sup> J. B a f i a, K. M i o d u s k i, M. S i e w i e r s k i: Kodeks karny, Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze 1987, s. 292.

<sup>2</sup> Por. wyroki Sądu Najwyższego w sprawach:

- I KR 556/79 z dnia 28 stycznia 1980 r.

- II KR 273/79 z dnia 24 września 1979 r.

- IV KR 8/83 z dnia 22 lutego 1983 r. (OSNPG 10/88, poz. 105, s. 10).

- III KR 175/80 z dnia 6 czerwca 1980 r.
- I KR 89/78 z dnia 10 maja 1978 r.
- I KR 364/79 z dnia 13 marca 1974 r.
- V KRN 460/86 z dnia 21 stycznia 1987 r. (OSNPG 8-9/87, poz. 104).
- V KRN 252/85 z dnia 10 maja 1985 r. (OSNPG 2/86, poz. 19, s. 5).
- III KR 73/88 z dnia 24 kwietnia 1988 r. (OSNPG 12/88, poz. 133).
- III KR 102/71 z dnia 13 września 1971 r. (Biul. SN 1/72, poz. 11, s. 12).
- V KR 316/74 z dnia 15 listopada 1974 r.
- V KR 119/78 z dnia 9 września 1978 r. (OSNKGW 27/79, OSNPG 74/79).
- I KR 328/85 z dnia 10 stycznia 1985 r. (OSNPG 1/86, poz. 2, s. 3).
- I KR 236/86 z dnia 3 lipca 1986 r.
- IV KR 172/81 z dnia 7 sierpnia 1981 r.

<sup>3</sup> Por. wyroki Sądu Najwyższego w sprawach:

- III KR 160/78 z dnia 27 października 1978 r.
- IV KR 166/70 z dnia 5 października 1970 r. (OSNPG 1/71, poz. 17, s. 13).
- IV KR 278/75 z dnia 9 grudnia 1975 r.
- IV KR 197/80 z dnia 22 sierpnia 1980 r.
- IV KR 165/74 z dnia 6 sierpnia 1974 r.
- I KR 153/78 z dnia 2 sierpnia 1978 r.
- IV KR 277/78 z dnia 26 października 1978 r.

<sup>4</sup> Por. wyrok SN z dnia 26 października 1978 r. IV KR 277/78: „Wprawdzie spowodowanie tylko lekkich obrażeń ciała samo w sobie nie wyklucza oceny, że przedmiot, którym sprawca się posługiwał, ma charakter niebezpiecznego narzędzia w rozumieniu art. 210 §2 k.k., jednakże na ocenę tę w decydujący sposób wpływać muszą właściwości tego przedmiotu (tzn. broni palnej, siekiery, noża, łomu, ewentualnie ciężkich butów, którymi się kopie ofiarę”.

<sup>5</sup> Por. wyrok SN z 5 października 1970 r. IV KR 166/70 (OSNPG 1/79, poz. 17, s. 13); por. też wyrok z 25 stycznia 1984 r. V KRN 259/83, wyrok z 3 maja 1973 r. I KR 27/79 i in.

<sup>6</sup> Por. wyrok SN z 19 listopada 1987 r. II KR 305/87 (OSNPG 12/88, poz. 132); patrz też wyrok SN z dnia 26 października 1989 r. II KR 165/89, a także wyrok SN z 14 kwietnia 1971 r. II KR 12/71: „... nie tylko właściwości narzędzia, ale i ewentualny sposób jego użycia określa jego cechę jako narzędzia niebezpiecznego”.

<sup>7</sup> Por. wyrok SN z 17 stycznia 1973 r. I KR 219/72: „... obojętne jest, czy oskarżony posługiwał się kawałkiem opony rowerowej, czy też przedmiotem podobnym do pałki milicyjnej, a istotne jest, czy w jego ręku stał się on niebezpiecznym narzędziem”.

<sup>8</sup> Por. wyrok SN z dnia 27 października 1978 r. IIIKR 160/78.

<sup>9</sup> Por. wyrok SN z dnia 5 września 1977 r. I KR 140/77.